

- wybór tzw. "nauczyciela zaufania", który pomógłby przede wszystkim uczniom, ale również rodzicom w prowadzeniu rozmów, które wydają im się trudne (padła również propozycja "anonimowej skrzynki problemów", ale część rozmówców nie poparła jej, podkreślając, że w dobrych relacjach ważna jest jawność),
- nieustanne trenowanie (przez wszystkie grupy) kompetencji miękkich, które pozwoli m.in. na radzenie sobie ze stresem, komunikatywność, wypracowywanie kompromisów, konstruktywne przyjmowanie krytyki, kreatywność,
- w przypadkach szczególnie trudnych zatrudnienie mediatora zewnętrznego.

Sporządziła: Magdalena Kaczmarek

STOLIK NR 5, MODERATOR: MONIKA OWIEŃ-HOFMAN

TEMAT: Jaka jest pozycja nauczycieli? Jakie oczekiwania w stosunku do nich?

Tradycyjnie nauczyciel ma „realizować program, oceniać sprawiedliwie, informować radę i rodziców, wspierać ucznia w rozwoju psychofizycznym”. Jakie punkty znalazłyby się w zakresie obowiązków formułowanych przy udziale uczniów i rodziców? Warto też się zastanowić, w jakich warunkach poszczególne wymagania są realne.

Jak jest?

Uczestnicy debaty podkreślali, że:

- nauczyciel nie jest szanowany w środowisku szkolnym i w społeczeństwie, co, według debatujących, jest być może spowodowane kryzysem autorytetów, ale i brakiem szacunku ze strony rodziców, co przekłada się na brak szacunku ze strony ich dzieci,
- zbyt liczne klasy szkolne i sztywne ramy 45-minutowej lekcji nie pomagają w organizacji atrakcyjnych form lekcji,
- nauczyciele często nie dzielą się swoją pasją, tkwią w systemowym świecie sprawdzianów i testów,
- u nauczycieli widać brak chęci do działania poza standard, czuć niechęć do wykonywanej pracy, która przekłada się na uprzedzenie w stosunku do uczniów,
- nauczyciele nie mają chęci do pogłębiania swojej wiedzy, przez co nie potrafią zarażać pasją, nie są wyposażeni w miękkie umiejętności społeczne i tym samym nie przekazują ich swoim uczniom,
- z drugiej strony uczniowie biorący udział w debacie nie chcieliby być nauczycielami, gdyż ci stykają się z lekceważeniem, ignorancją i brakiem szacunku ze strony uczniów i rodziców,
- w szkołach występuje brak wzajemnego zaufania, linia uczeń-nauczyciel są postrzegane jak dwa wrogie obozy, które ze sobą nie rozmawiają, nie szukają porozumienia.